

DJ Trakmajster, Trakmajster DJ

Trakmajster DJ
To gra Trakmajster DJ
Wiec podejdź dziewczyno
I skacz jak najwyżej
I zejdz tyłkiem jak najniżej
/4x

Bo piątej nie jest po to by myśleć o niedzielnym kacu
Wiec choć ze mną na parkiet, zapomnijmy się w tańcu
Tańczmy tak nawet gdy zejdzie słońce
DJ puść kolejny track i zrób to głośniej
Bo sobota nie jest po to by poniedziałkiem się martwić
Wiec zostaw rzeczy w szatni i choć ze mną tańczyć
IO będziemy tańczyć tak nawet gdy nastanie świt
Bo mamy siebie, mamy bas, mamy bit

Trakmajster DJ
To gra Trakmajster DJ
Wiec podejdź dziewczyno
I skacz jak najwyżej
I zejdz tyłkiem jak najniżej
/4x

Bo piątej nie jest po to żeby kończyć weekend
Wiec choć będziemy szaleć gdy DJ puści nasza płytę
I ruszaj się tak dalej tu na densflorze
I nie ważne czy na polu, czy już jasno jest na dworze
Bo sobota nie jest po to by zamulac w sypialni
Wiec choć ze mną do klubu, jeszcze jedno taniec daj mi
I tak, tak, tak, tak, w nieskończoność
My będziemy skakać, głośniki będą płonać

Trakmajster DJ
To gra Trakmajster DJ
Wiec podejdź dziewczyno
I skacz jak najwyżej
I zejdz tyłkiem jak najniżej
/4x